

*Sygn. akt V U 57/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 lipca 2017r.

Sąd Rejonowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSR Marzena Hop**

Protokolant: Anna Lewicka

po rozpoznaniu w dniu 04 lipca 2017r. w Słupsku

**sprawy z odwołania P. C.** od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia: 10.01.2017r., znak: (...)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

**o jednorazowe odszkodowanie**

1. **oddala odwołanie,**

2. **zasądza od ubezpieczonego P. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.**

*Sygn. akt V U 57/17*

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10.01.2017r. organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

**Ubezpieczony P. C.** reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł odwołanie od powyższej decyzji, domagając się jej zmiany oraz zasądzenia kosztów procesu. Pełnomocnik ubezpieczonego wskazał, że pracodawca uznał zdarzenie za wypadek przy pracy. Zarzucił, że z protokołu powypadkowego jednoznacznie wynika, że przepuklina pępkowa i pobyt w szpitalu był konsekwencją urazu jakiego ubezpieczony doznał w dniu 23.05.2016r. podczas wykonywania pracy w miejscu i czasie do tego przeznaczonym.

**Organ rentowy Zakład (...) Oddział w S.** w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. Pełnomocnik ZUS w uzasadnieniu zarzucił, że zdarzenia nie można uznać za wypadek przy pracy z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej. Obrażenia jakich ubezpieczony doznał w dniu 23.05.2016r. stanowią o ujawnieniu choroby samoistnej.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

P. C. zamustrowany był w dniach od 16.05.2016r. do 01.06.2016r. na jednostce MT R. na stanowisku starszego oficera mechanika. Pełnił wachtę od godziny 20.00 dnia 22.05.2016r. do godziny 02.00 dnia 23.05.2016r. Podczas obchodu siłowni około godziny 00.30 schodząc po schodach poczuł zahaczenie obuwia o stopień co spowodowało poślizgnięcie. Poślizgnięcie spowodowało nagle i niespodziewane wygięcie ciała w taki sposób, że brzuch został wypchnięty do przodu. P. C. poczuł silny ból brzucha w okolicy pępka, zauważył wypuklenie w tej okolicy brzucha. Mimo bólu

pozostawał w pracy do końca zmiany tj. do 01.06.2016r. Po zejściu ze statku udał się do lekarza rodzinnego, który skierował go do specjalisty chirurga. Został wyznaczony termin operacji na 17.07.2016r.

### **Bezsporne**

Ze zdarzenia został sporządzony protokół powypadkowy.

Zdarzenie zostało uznane przez zespół powypadkowy za wypadek przy pracy. Jako przyczynę wypadku wskazano zahaczenie ostrą krawędzią obcasa buta o ażurowy stopień schodów maszynowni spowodowane nieostrożnym schodzeniem po schodni, a jako jego skutek uznano przepuklinę pępkową. Zalecono, aby podczas szkolenia w zakresie BHP szczegółowo omówić zdarzenie, przeprowadzić rozpoznanie zastosowania obuwia przeciwolejowego o płaskiej podeszwie bez obcasów dla pracowników pływających oraz zalecono wymianę obuwia roboczego personelu pływającego na obuwie bezpieczniejsze.

**dowód:** protokół nr (...) r. ustalenia okoliczność i przyczyn wypadku przy pracy – k. 4-6, dokumentacja powypadkowa – k.7-8,11-16.

Decyzją z dnia 10.01.2017r. organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu P. C. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że P. C. doznał obrażeń stanowiących ujawnienie schorzenia samoistnego, zatem zdarzenie nie spełnia wszystkich przesłanek przewidzianych w art. 3 ust. 1. Ustawy wypadkowej niezbędnych do uznania go za wypadek przy pracy

**dowód:** decyzja ZUS z dnia 10.01.2017r. – w aktach organu rentowego.

W wyniku zdarzenia z dnia 23.05.2016r. u P. C. rozpoznano przepuklinę pępkową, operowaną w trybie planowanym bez powikłań. U P. C. nie doszło do tego rodzaju urazu, który mógłby spowodować wystąpienie i uwięźnięcie przepukliny wysiłkowej. Jest prawdopodobne że przepuklina istniała od dawna, lecz nie była macalna przez poszkodowanego. Zdarzenie mogło jedynie wywołać ujawnienie się schorzenia samoistnego. Wystąpienie tego rodzaju przepukliny wymaga czasu i czynników wzmagających przewlekłe ciśnienie w jamie brzusznej. W wyniku zdarzenia z dnia 23.05.2016r. nie doszło do urazu. Ubezpieczony nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Występowanie przepuklin pępkowych pourazowych jest niezmiernie rzadkie. Samo wygięcie ciała do tyłu, a brzucha do przodu nie stanowi zbyt silnego wzrostu ciśnienia w jamie brzusznej, które zdołałoby wypchnąć na zewnątrz zawartość jamy brzusznej. Zwykle spotykane są przepukliny pępkowe wrodzone, które w miarę wzrostu powiększając swój kanał powodują wymienione objawy. Zdarza się to u osób kaszlących, z zaparciami, a nie jak w sytuacji opisanej przez P. C.. Przepuklina pępkowa jest wadą, którą rozpoznaje się u niemowląt, a która w miarę wzrostu pozostaje niewielkim uwypukleniem wielkości małej opuszki palca, nie mającej wpływu na stan zdrowia. U dorosłych przepuklina pępkowa jest rzadko rozpoznawana w badaniach rutynowych. Przepuklina u dorosłych może powstać, gdy dojdzie do osłabienia wewnętrznej warstwy mięśni brzucha i rozejścia się mięśni lub gwałtownego rozerwania pierścienia przepuklinowego spowodowanego czynnikiem zewnętrznym. Opisywane okoliczności zdarzenia jakiemu uległ P. C. mogły jedynie ujawnić przepuklinę przewlekłą przy skłonnościach do jej powstania. Formowanie i skłonność do przepuklin pępkowych jest procesem długotrwałym, osłabiającym ścianę jamy brzusznej. Wystąpienie tego rodzaju przepukliny występuje m.in. w otyłości brzusznej rozciągającej mięśnie, wiotkości tkanek oraz czynników wzmagających przewlekłe ciśnienie w jamie brzusznej. W okolicznościach zdarzenia nie mogło dojść do wystąpienia przepukliny brzusznej.

**dowód:** dokumentacja medyczna – k.10,17-18, opinia biegłego z dziedziny chirurgii A. K. –k.26-27,k.45

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie P. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. nie jest zasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie między stronami spornym było, czy zdarzenie z dnia 23.05.2016r. było wypadkiem przy pracy. Zatem Sąd zbadał, czy zdarzenie te wypełniało przesłanki wypadku przy pracy, w szczególności czy zdarzenie to było

przyczyną sprawczą lub współsprawczą schorzenia ubezpieczonego, czy też wyłączną jego przyczyną była choroba samoistna ubezpieczonego.

Zgodnie z art. 3.1. Ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673) – zwaną dalej „ustawą wypadkową” - za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą – podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. Przyczyna zewnętrzna zdarzenia jest zatem jedną z trzech przesłanek, których łączne wystąpienie uzasadnia kwalifikację danego zdarzenia jako wypadku przy pracy. Niewypełnienie którejkolwiek z powyższych obligatoryjnych przesłanek powoduje, iż zdarzenie nie może być uznane za wypadek przy pracy.

(...) zdarzenia powodującego wypadek przy pracy charakteryzuje się zaskoczeniem pracownika, jest czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym, raptownym. Omawiana cecha musi dotyczyć samego zdarzenia, a nie skutku pod postacią urazu lub śmierci. W orzecznictwie uznaje się, że przez nagłe zdarzenie, należy rozumieć takie zdarzenie, które trwa nie dłużej niż jedna dniówka robocza. Zdarzenie spełniające kryterium "nagłości" musi przy tym zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. (S. Samol, Komentarz do art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Lex 2010). Kwestia wykładni ustawowego pojęcia przyczyny zewnętrznej była wielokrotnie przedmiotem orzecznictwa. Ustalona w linii orzecniczej sądów definicja tego pojęcia pozwala przyjąć, iż zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny - w istniejących warunkach - wywołać szkodliwe skutki (tak też w wyroku SN z dnia 18 sierpnia 1999 roku, II UKN 87/99, OSNAP 2000/20/760). Wymaganie zewnętrzności przyczyny oznacza, iż nie może ona tkwić wyłącznie w organizmie poszkodowanego. Ustawa wypadkowa nie przewiduje jednak takiego warunku, aby przyczyna zewnętrzna musiała być jedyną przyczyną doprowadzającą do powstania szkody. Tylko w razie stwierdzenia, że wypadek wywołany był wyłącznie przyczyną wewnętrzną mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, zdarzenie pozbawione jest cech wypadku w pracy. Natomiast w razie ewentualnego wystąpienia dodatkowej i współistniejącej przyczyny pochodzącej z zewnątrz zdarzeniu nie można by odmówić znamion wypadku (SN w sprawie III URN 26/78, OSNCP 1979/6 poz. 128). O zewnętrzności przyczyny można mówić wtedy, gdy wypadek pozostaje poza wolą i świadomością pracownika w odróżnieniu od przyczyny wewnętrznej - tkwiącej w organizmie poszkodowanego, która również może spowodować uszczerbek na zdrowiu (tak m. in. w wyroku SN z dnia 24 października 1978 roku, III URN 26/78, (...)). Zewnętrzność wyłączona jest w sytuacji, w której wypadek jest „objawem rozwoju samoistnego schorzenia, które w pewnym momencie, niezależnie od wykonywanych w zatrudnieniu czynności, doprowadziłoby do upośledzenia lub wręcz zahamowania funkcjonowania ustroju w sposób nawet nagły” (uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 11 lutego 1963 roku, w sprawie o sygnaturze akt III PO 15/62, opubl. w OSNCP 1963, nr 10, poz. 215, wyrok SN z dnia 23.09.2014r., II UK 558/13). Przyczyna zewnętrzna nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika. Sąd miał na uwadze, że z art. 2 pkt 13 ustawy wypadkowej wynika, że uraz to uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego. Jednak uraz spowodowany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, pozbawia zdarzenie cechy wypadku ze względu na brak przyczyny zewnętrznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 Nr 15, poz. 464). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela powołane powyżej poglądy Sądu Najwyższego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że w przypadku ubezpieczonego przesłanka zewnętrzności przyczyny nie została spełniona. Ubezpieczony wykonywał swoje zwykłe obowiązki i był zdolny do tej pracy. Wykonywane czynności nie miały charakteru wyjątkowego, a „a wygięcie ciała” spowodowane potknięciem nie spowodowało urazu. W ocenie Sądu, w przypadku ubezpieczonego powstanie przepukliny zostało spowodowane przyczyną wewnętrzną. Jak wynika z ustaleń poczynionych na podstawie opinii biegłego chirurga,

w medycynie powszechnie przyjmuje się, że sama przyczyna zewnętrzna, bez przyczyny wewnętrznej nie powoduje powstania przepukliny. Aby u człowieka wystąpiła przepuklina brzuszna muszą zaistnieć szczegółowe warunki anatomiczne. Samo wygięcie ciała do tyłu, brzucha do przodu nie stanowi na tyle silnego wzrostu ciśnienia w jamie brzusznej, które zdołałoby wypchnąć na zewnątrz zawartość jamy brzusznej.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd oparł się na dokumentacji złożonej w aktach organu rentowego, dokumentacji medycznej ubezpieczonego, a w szczególności na opinii biegłego lekarza sądowego z dziedziny chirurgii.

Opinia sądowo – lekarska sporządzona została przez lekarza specjalistę w oparciu o dokumentację medyczną.

W ocenie Sądu należy stwierdzić, że opinia ta spełnia wymogi fachowości, rzetelności i logiczności. Wnioski zawarte w opinii zostały uzasadnione w sposób jasny i przekonywujący. Ponadto, opinia została sporządzona przez lekarza specjalistę, a zatem zawarte w niej twierdzenia są poparte specjalistyczną wiedzą na wysokim poziomie. Opinia jest jednoznaczna i stanowcza. W tym stanie rzeczy przedmiotową opinię przyjąć należało za podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych co do stanu zdrowia ubezpieczonego. Nadto biegły w sposób wyczerpujący odniósł się do zastrzeżeń do opinii pełnomocnika ubezpieczonego wyjaśniając mechanizm rozwoju tego schorzenie i jego przyczyny.

Zważyć też należy, że zgodnie z art. 233 § 2 k.p.c. opinia biegłych podlega ocenie sądu, ale w zakresie mocy przekonywującej rozumowania biegłych i logicznej poprawności wyciągniętych wniosków. Sąd natomiast nie może wchodzić w zakres merytorycznej wiedzy biegłych. Sąd nie może nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego (biegłych), czy zamiast nich wprowadzać własne stwierdzenia. Stanowisko Sądu w tym zakresie zgodnie jest z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19.12.1990 r., I PR 149/90, OSP 1991, nr 11-12, poz. 300.

Mając na względzie powyższe, Sąd uznał, że zdarzenie z dnia 23.05.2016r. nie stanowi wypadku przy pracy albowiem schorzenie ubezpieczonego wywołane zostało wyłącznie przyczyna wewnętrzną i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc oddalił odwołanie ubezpieczonego.